

GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedziel. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 zlr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 zlr. 40 kr.,
Inseracyę oplacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 221.

Sroda 25. września 1850.

Rok bieżący gazety 39.

Na kwartał ostatni roku bieżącego otwarta jest Prenumerata na Gazetę lwowską w Redakcyi gazet galicyjskich, ulica Ormiańska Nr. 347, dla odbierających gazetę w miejscu 4 zlr. 15 kr.; zaś pocztą 4 zlr. 40 kr. Zapisy z prowincyi przesyła każdy c. k. Urząd poczty miejscowy z zaliczką wprost do kantoru gazet bezpłatnie; a Redakcyja w chęci odpowiedzieć życzeniom szan. przedpłaćcieli jak najlepiej, uprasza o wczesne zamówienie i dokładny adres szan. prenumeranta.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Dania. — Turcyja. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 21. września. Dnia 22. września wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany CXXIII. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa, a mianowicie tymczasem tylko w niemieckim języku.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 353. Ogłoszenie ministerstwa handlu z dnia 14. września 1850, którem dla będących już w służbie państwa osób przyzwolono ułatwienia względem wstąpienia do służby pocztowej, tudzież względem przypuszczenia do egzaminów elewów pocztowych.

Nr. 354. Ogłoszenie ministerstwa finansów z dnia 17. września 1850, którem obwieszono traktowanie wylosowanych dnia 10. września r. D. niemieckich banknotów na 6 kr. serya lit. E.

Nr. 355. Ogłoszenie ministerstwa finansów z dnia 18. września 1850, względem utworzenia dyrekcji finansów krajowych w Węgrzech.

Nr. 356. Ogłoszenie ministerstwa finansów z dnia 18. września 1850, względem zaprowadzenia władz finansowych w Województwie Serbskim i w banacie Temeskim.

Razem z tym zeszytem wyjdzie także i będzie rozesłany 45. zeszyt dodatkowy zawierający najuniżeńsze przedstawienia ministra finansów do obydwóch pod Nr. 355 i 356 przytoczonych ogłoszeń.

W poniedziałek dnia 23. września wyjdzie i będzie rozesłany wydany dnia 13. sierpnia 1850 tymczasem tylko w niemieckim języku CX. zeszyt p. d. r. u. p. we wszystkich dziewięciu podwójnych wydaniach.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 327. Ogłoszenie ministerstwa wyznań i nauk publicznych z dnia 30. lipca 1850, obowiązujące dla całego państwa austryackiego, którem w skutek najwyższej uchwały z dnia 29. lipca 1850 obwieszono przepisy względem zaprowadzenia teoretycznych egzaminów państwa (Staatsprüfungen) dla uczniów umiejętności jurydyczno-politycznych.

Sprawy krajowe.

(Uczła w hotelu pod Cesarzem rzymskim.)

Wiedeń, 19. września. Wczoraj wieczór była uroczysta uczta w hotelu pod Cesarzem rzymskim z powodu nadanych przez Jego ces. król. Mość dekoracyi licznym obywatelom Wiednia. Między gośćmi znajdowali się: Prezydent ministrów książę Schwarzenberg i ministrowie: Baron Krauss, Bach, baron Bruck, kaw. Schmerling i FML. Csorich, hr. Taaffe, prezydent najwyższego trybunału sądowego, FZM. Haynau i Ban Kroacyi, Namiestnik Dr. Eminger, generałowie Lubert i v. Melzer, prezydent sądu krajowego v. Mitis, prezydent senatu hr. Breda, starosta gródzki Noe v. Nordberg i wiele innych osób znakomych. Radzca sądu krajowego baron Schlechta-Wssehrd wniósł w dobranych wyrazach toast na cześć Jego Mości Cesarza, któremu z zapalem wtórowano. Prezydent ministrów wychylił toast za zdrowie dobrze myślących obywateli Wiednia, a szczególnie tych, którzy właśnie otrzymali dekoracye od Jego ces. Mości. Ten przyjemny wieczór minął wśród najweselszej zabawy. Wszyscy obecni

uważali, że FZM. Haynau nieustannie rozmawiał z ministrami, a szczególnie, że po obiedzie FZM. i pan minister spraw wewnętrznych spędzili pół godziny w poufnej rozmowie.

(Arcyksiążęta Karol i Ferdynand w Atenach.)

Wiedeń, 19. września. Ich cesarzowicz, M. M. Arcyksiążęta Karol i Ferdynand przybyli do Aten; ztamtąd udadzą się w dalszą podróż przez Rhodus do Kandyi, a w pierwszej połowie października mają być z powrotem w Tryeście, g dzie Ich oczekiwać będą Ich najdostojniejsi Rodzice Arcyksiążę Franciszek Karol i Arcyksiężna Zofia.

(Uroczystość doręczenia łaski marszałkowskiej FM. hrabi Radetzkiemu.)

Werona, 16. września. „Gazetta di Venezia“ zawiera obszernie opisanie odbytej dziś na cześć Feldmarszałka Radetzkiego prawdziwie wspaniałej uroczystości. Na tej samej błoni, gdzie Jego Mość obecnie panujący nam Cesarz na dniu 6. maja 1848 dał dowody waleczności rycerskiej, odbyło się dziś doręczenie łaski marszałkowskiej.

(Zbiegowiska robotników.)

Medyolan, 13. września. Od kilku dni już trwają tu zbiegowiska robotników, którzy dzieląc się na małe bandy wnet ten wnet owy sklep nachodzą i zamknięcia jego w gwałtowny sposób żądają. Z powodu tego nastąpiło już kilka aresztacyi. Wczoraj wieczór powtórzyło się znów takie zbiegowisko na contrada della rossa, lecz kilka patroli i stosownie rozdzeleni ajenci policyjni rozprószyli je natychmiast.

(Wiadomości potoczne z Medyolanu.)

Medyolan, 14. września. Zaledwie nadeszła tu wiadomość o powodzi w okręgu breściańskim zaraz objawił się powszechny zapal do niesienia mu pomocy. Ucieszono się też tém bardzo, że w Brescii za staraniem władz zawiązał się natychmiast komitet wsparcia, złożony z pp. Lucchi, Luzani, Calzoni, Passerini, Saleri, Gervasio, Raineri i Averoldi. Komitet ten ogłosił już pierwsze sprawozdanie swoje, z którego się pokazuje, że same lombardzko-weneckie miasta przysłały już dotychczas 145,799 lire na wsparcie, pominawszy jeszcze inne bardzo znaczne podarunki w efektach.

— C. k. jeneralna dyrekcya rachunkowa wyznaczyła więcej niż 20stu praktykantom roczną płacę, którzy przy tutejszym głównym urzędzie rachunkowym bezpłatnie służyli. Rozporządzenie to przyjęli wszyscy członkowie tej władzy, których jest do 350 samych Włochów, z wielką radością. — Handel, szczególnie jedwabiem, nie dopisuje ciągle jeszcze, a klasa robotnicza uskarża się coraz głośniej na brak zatrudnienia. W ogóle usposobienie ludności tutejszej nie jest wcale tak złe, jak to umyślnie wystawiają radykalne dzienniki włoskie. Namiestnik książę Schwarzenberg zjednał sobie swem zarówno uprzejmem jak energicznem postępowaniem wszystkie klasy ludności, a ministeryalny radzca Pascolini i radzca namiestnictwa Pagliari mogą się poszczycić jak największą popularnością. (O. C.)

(Kurs wiedeński z 20. września 1850.)

Obligacye długu państwa 5% — 95³/₄; 4¹/₂% — 83⁷/₈; 4% — 75¹/₂; 2¹/₂% — 51. Akcyje bankowe 1168. Losy z 1834 roku 186; z 1839 r. 119¹/₂. Akcyje kolei półn. 111.

Anglia.

(Wychodzący do Nowej Zelandyi.)

Z Londynu piszą do Koloń. Gazety pod dniem 14. września co następuje:

Najważniejszym zdarzeniem w tym tygodniu a może i w tym roku było odpłynięcie okrętów wychodzących. Przeszło 600 osób, a pomiędzy temi synowie parów, krewni najznakomitszych familii w kraju, reprezentanci wszystkich klas i rzemiosł, księża, adwokaci, kupcy, rękodzielnicy i rolnicy, opuścili właśnie na czterech okrętach porządny rodzinny kraj na zawsze. Wszelako oddział ten stanowią niejako tylko przednią straż daleko większej liczby znakomych rodzin, które w najnowszym świecie, w Nowej-Zelandyi dawną, i jak większa część dzisiejszych Anglików utrzymuje, zestarzałą Anglię na nowo odbudować zamysłają. Nigdy jeszcze od owego czasu, kiedy Heleni nadliczbowa młodzież swoją z starymi bogami i zwyczajami wysadzali na wybrzeżach krajów barbarzyńskich, nie robiono tak systematycznej próby kolonizowania, jak obecna. Dlatego też powinien każdy polityk, w którego ojczyźnie ludność i przestrzeń ziemi wy-

szły już z równowagi, lub wyjściem takim zagrażają, mieć ciągle na uwadze wszystkie jednostki tego olbrzymiego wychodźstwa. Nawet osiedlanie się Presbyteryanów i Kwaków w Nowej Anglii, którzy przed stosami Arcybiskupa Land a później przed hiszpańskimi bótami Jakóba drugiego uciekali z kraju, niebyło zrazu tyle obiecującym. Wprawdzie wyjeżdżali i wtedy całe gminy z swymi kapłanami lub nauczycielami, wszelako zbywało im przytem na świetności wielkich imion, na powadze prawa, a przedewszystkiem na organizacyi w całym kraju rodzinnym. (D. R.)

Francya.

(Korespondencya telegraficzna.)

Paryż, 19. września. Dupin prezydując na posiedzeniu nieustającego wydziału, oświadczył: Żadne powstanie nie uda się, bądź jest za lub przeciw prezydentowi.

W Lizbonie spodziewają się rewolucyi wojskowej w duchu rządu. 3% 58.10. 5% 93.60.

(Sprawa telegrafu podmorskiego)

Paryż, 18. września. Dzisiejszy Monitor wieczorny donosi: Rybacy angielscy i francuscy żalą się powszechnie, że drut telegrafu podmorskiego przechodzący przez miejsca, gdzie się najwięcej ryb znajduje, wielką szkodę przyniesie w ich utrzymaniu. Pan Brett, wynalazca tego telegrafu zrobił wniosek, aby tym pocziwym ludziom płacono roczną rentę dla wynagrodzenia szkód, jakiby ponieść mogli, i aby założono kasę dobroczynną na ich korzyść dla zachęcenia ich do czuwania nad tem wielkiem przedsięwzięciem internacjonalnem. Już wyjednano sobie udział admiralicyi, która zakaze rybakom zarzucać swe sieci tam, którzy idzie drut, a okrętom zarzucać tam kotwicę lub wlec ją za sobą, wyjąwszy wypadek koniecznej potrzeby. Władze w Calais i w Boulogne przyrzekły ze swojej strony ogłosić publicznie ten sam zakaz, a towarzystwo stara się wyjednać u władzy postanowienie kary dla tych, którzyby chcieli ten drut zniszczyć. Inżynierowie uzyli teraz nowych środków do zanurzenia i utrzymania telegrafu w miejscu bezpiecznym, należy się przeto spodziewać, że komunikacya będzie trwała, a jeżeli towarzystwo korzystne zawrze układy z rządem francuskim, wtedy zamysła przydłużyć linię telegraficzną aż do Marsylii, która najgłówniejszym jest portem w całej Francyi.

(Proces przeciw oskarżonym z Oran.)

Paryż, 17. września. Proces przeciw oskarżonym z Oran rozpoczął się także dnia 9. września, wszelakoż po odczytaniu aktu oskarżenia odroczonej został dla nieobecności dwóch obrońców do 13go. Obwinieni w liczbie 66, z pomiędzy których siedmiu zbiegło przed rozpoczęciem procesu, są powiększej części urzędnicy rządowi i komunalni; z wojskowych w czynnej służbie zostających jest między nimi tylko 3 żołnierzy i jeden lekarz pułkowy. Na długiej liście obwinionych znajdują się nazwiska członków z korpusu pontonierów tudzież urzędników drogowych, członków z wyższego stanu nauczycielskiego, wojskowej administracyi itd., urzędników prefektury, z urzędów municypalnych, dalej nazwiska literatów, właścicieli, lekarzów itd., a nawet jednego ajenta policyjnego. Akt oskarżenia tyczy się udziału w komplocie w zamiarze obalenia rządu i uzbrojenia mieszkańców przeciw władzom konstytucyjnym, lub wzniesienia wojny domowej. Przytem zachodzi jeszcze i ta obciążająca okoliczność, iż przysposobiono amunicyę i częściowo udano się do miejsca wylądowania paropływu dla zaciągnięcia tam wiadomości oznaczonej za hasło do wybuchu. Akt oskarżenia tyczy się wprost tylko tajnego towarzystwa w Algierze, Oran i Miserghiu rozgałęzionego, wszelakoż wskazuje także na związek jego z tajnymi towarzystwami w Paryżu i Lyonie. Zawiazaniem tego tajnego towarzystwa, którego odkrycie przed dwoma miesiącami zrobiło dość wielkie wrażenie, było założone w miesiącu maju czy czerwcu 1848 towarzystwo dla wspólnego wspierania się, pod tytułem: „Świątynia ludzkości“, które jednak w krótkim już czasie przeistoczyło się głównie zapobiegliwością obwinionego André Arnaud w towarzystwo karbonarów, a to w zamiarze rozszerzenia socjalizmu. Przyjęcie do towarzystwa odbywało się z zachowaniem form mistycznych. Członkowie jego tytułowali się między sobą: „Dobry kuzynie“ (bon cousin) i każdy z nich przybierał sobie historyczne nazwisko. Zaczem znajdował się u nich Saint Just, Aristogiton, Cato, Christus, Pericles, Brutus, Sokrates, Scaevola, Bandiera, Lafayette, Cromwell, Alibaud, Bayard, Carnot, Robespierre, Winkielried itd. Towarzystwo urządzone było całkiem hierarchicznie i słuchało rozkazów wielkiego mistrza, posiadało swoją kasę i zasoby wojenne, i czekało tylko na hasło z Paryża lub na zbieg szczególnych wypadków, aby zrewoltować Algierę. Przypadkowo dostał się list adresowany do przetożonngo Arnaud do rąk prokuratora republiki w Oran, i tym sposobem odkryto spisek. (D. R.)

Holandya.

(Zniesienie cła na Renie.)

Haga, 8. września. Rząd holenderski powziął bardzo chwalebna uchwałę. Począwszy od 15. b. m. zniesiono stałą należność, a nawet cła rekognicyjne na holenderskim Renie, a mianowicie na korzyść wszystkich przybrzeżnych bander. Wszelakoż zastrzegł sobie rząd holenderski wprowadzenie różnych ceł, mianowicie w obec tych państw nadbrzeżnych, które banderze holenderskiej mniejsze jak swojej własnej przyznają korzyści. Środek ten usyplikował kwestyę względem zmniejszenia lub zupełnego zniesienia ceł reńskich, i ułatwił sprawę centralnej komisji żeglugi na rzece Renie, która zebrać się ma w Moguncyi dnia 10. b. m. Ciągłe powtarzające się zarzuty

kilku państw nadbrzeżnych, odwołujących załatwienie kwestyi tyczącej się ceł reńskich, odparte są teraz środkami holenderskiego rządu zupełnie, i niepodobna już dłużej szukać wybiegów. Rząd holenderski zniósł teraz wszystkie cła tranzytoryczne w swoim terytorium, tudzież cła okrętowe na rzece Yssel. Podobnego środka spodziewać się także co do ceł na rzece Moza (Maas), a to w skutek negocyacyi z Belgią i Francją, które państwa stykają się granicami swemi z tą rzeką. (A. a. Z.)

Szwajcarya.

(Walka konserwatystów z radykalistami. — Socjaliści szwajcarscy.)

Genewa, 15. września. Dziennik „Patrie“ pisze: W polityce federacyjnej panuje nieprzerwana cisza; przeciwnie zaś w polityce narodowej ruch nadzwyczajny. Żywa toczy się walka między konserwatorami a radykalistami.

Mimo przeszkody wszelkiego rodzaju nabiera rząd berneńskiej stanowczej przewagi, a zwycięstwo jego zdaje się być zapewnionem. Nienależy jednak zapominać, że ma do czynienia z najszkodliwszymi namiętnościami, i że powaga jego więcej daleko jest moralną, aniżeli materyalną.

W kantonach de Vaud i genewskim zaczyna partya konserwacyjna wychodzić z rodzaju uspienia, w jakim się dotychczas znajdowała.

Kanton de Vaud dzieli się na trzy stronnictwa: na partyę rządu radykalnego, partyę socjalistów zostającą zawsze w walce z partyą rządową i partyą konserwatystów. Ci ostatni mogą, jeżeli sobie zręcznie postępywać będą, stać się w krótko pośrednikami między tamtymi dwiema partyami i wziąć nawet nad nimi stanowczą przewagę. W Genewie byłaby partya konserwacyjna najsilniejszą, lecz ponieważ się składa z protestantów i katolików, przeto niepanuje w niej zupełna zgoda. I tutaj czasby już było porozumieć się. Należałoby przytłumić nie tylko na teraz, lecz na zawsze uprzedzenia i antypatye, które stanowią się radykalistom. Zbliżające się wybory wielkiej rady staną w opozycyi przeciw panu James Fazy. Tym sposobem wejdzie może kanton na drogę legalną, z której zbaczal tak często.

Kilka innych kantonów, szczególnie w Szwajcaryi niemieckiej, zamysła swoje konstytucye poddać rewizyi. Jestto rodzaj rozrywki, ponawiającej się co 4 lub 5 lat pod pozorem ulepszeń. Na nieszczęście przyzwyczajają te wieczne zmiany lud do uważania ustaw tylko za tymczasowe dekreta, które się lada chwila zmienić mogą. Ztąd niepokojąca niestałość w ustawach zasadniczych a szczególnie w ustawach finansowych.

Podatek progresywny licznych zaczyna mieć zwolenników, mianowicie w kantonach uboższych. Na czele jest kanton Valais (Wels).

Bądź co bądź, żywioł konserwacyjny pod wpływem Berny dąży wszędzie do zorganizowania się i do walki z socjalizmem, szerzącym się przez agitacye wychodźców. Ale ponieważ tu niema wielkich miast, a włościanie nienawidzą „podzielnicy“, przeto socjalizm nie weźmie góry, chyba na wypadek katastrofy we Francyi. Jeżeli te katastrofa nieprzyjdzie do skutku, tedy nie ma powodu obawiać się tutejszych socjalistów, którzy poniekąd mają także swoją dobrą stronę; staczają bowiem z radykalistami zacięte walki, z których radykalizm rzadko odnosi zwycięstwo. W Bernie naprzykład zajęli socjaliści miejsce radykalistom. To zastępstwo nadaje wielkiej siły rządowi.

(Zgromadzenie partyi konserwacyjnej.)

Konserwacyjna partya Szwajcaryi odbyła w Zug zgromadzenie. Dwanaście kantonów miało swych reprezentantów i uchwalono przykładać się do wykonania następujących zasad: Utrzymanie zasady neutralności szwajcarskiej; jednostajne wykonywanie konstytucyi federacyjnej naprzeciw wszystkim Szwajcarom; unikanie wszelkiego przekroczenia przepisanej konstytucyą miary centralizacyi; przestrzeganie przysługującej różnym wyznaniom niepodległości w kościelno-konfesyjnych sprawach, i spólne obstawanie za zasadami stałego chrześcijaństwa, naprzeciw zgubnym dążnościom indyferentyzmu i negacyi.

Włochy.

(Korespondencya telegraficzna.)

Turyń, 17. września. Biskupi z Alba, Saluzzo, Pignerol, Cuneo, Jassano i Mondovi odbywają konferencyę w Villanovetta, na których uchwalili względem ustaw Siccarda adres do papieża z oświadczeniem, iż się obawiają, aby ztąd kościelna szyma niepowstała.

Liworna, 16. września. Przybył tu sekretarz zawierzytelnionej przy Neapolitańskim dworze ambasady piemontskiej, i udaje się z pośpiechem do Turynu. Podróż jego spowodowana jest przez wydany w Neapolu dekret, którym zakazany jest pobyt poddanym piemontskim.

(Nieporozumienie między władzami w Cagliari i arcybiskupem tamtejszym.)

Turyń, 15. września. Przyczyną ostatnich nieporozumień między władzami w Cagliari a arcybiskupem tamtejszym była ta okoliczność, że arcybiskup wzbraniał się przedłożyć żądany od niego wykaz całego majątku kościelnego w swej diececyi. Ponieważ zaś z tego powodu nastąpiła sekwestracya, przeto rzucił arcybiskup (jak to już donieśliśmy w depeszy telegraficznej) na wszystkich tyczących się urzędników kłutwę banicyi. Bulla ekskomunikacyjna odwołuje się do tego, że przetrząsanie i pieczętowanie ksiąg kościelnych w tak zwanej Condatoria, narusza ustawy kanoniczne, a właściwie przepisy koncyljum trydentyńskiego i konstytucye papieżkie, i że ponieważ

wydane w tej mierze na dniu 13. listopada 1849 upomnienie arcybiskupskie zostało bezskutecznem, na wszystkich uczestników, sprawców, popieraczy i protektorów aktu sekwestracji, wielka klątwa (ejose faoto) rzuconą być musi, przyczem zakazuje się wszystkim spowiednikom udzielać absolucję tym ekskomunistom, wyjąwszy jedynie tylko w przypadku śmierci. „Gazzetta del Popolo“ opowiada tu fakt jeden, który z zająciem przy zgonie ministra Santa Rosa wielkie ma podobieństwo. Giuseppe Dario, król. poborca podatków w Almese, zapadł był na bardzo niebezpieczną słabość i zażądał pomocy duchownej. Tamtejszy proboszcz wypowiedział go wprawdzie, lecz oświadczył przy końcu, że niemoże mu dać rozgrzeszenia, dopokąd nieokaże żalu i skruchy za to, że do wystawienia pomnika Siccardi poczęści własnymi przyczynił się datkami, poczęści zaś urządził na to składki. Dario wzbraniał się uczynie zadość temu żądaniu, ponieważ wedle zdania jego udział ten nie był wcale grzechem. Jakoż byłby poborca ten niezawodnie umarł także bez pomocy duchownej, gdyby rodzina jego nie była innego przywołała księdza, który dogorywającego już opatrzył sakramentami świętymi. Słychać, że władza chce się wnieść w tę sprawę i pociągnąć do odpowiedzialności proboszcza z Almese.

(Oest. Corr.)

(Rezultat dodatkowych wyborów do rady gminnej w Florencyi.)

Florencya, 16. września. „Statuto“ wychwala bardzo przez porównanie z dawniejszą niedbałością wyborców rezultat dodatkowych wyborów do rady gminnej. Ma on być ściśle odpowiednim konstytucji; szczególnie zaś tę okoliczność, że Cosimo Vanni otrzymał 1206 głosów, można uważać za stanowcze zwycięstwo partii liberalnej; w osobie jego nieuczczono prawego obywatela i znakomitego jurysty, lecz właściwie prezydenta zgromadzenia ustawodawczego. Takie jest znaczenie tego wotum. „Nazionale“ zaś dziennik takiej samej prawnie dążności, przemawia w dość gwałtowny a prawie nawet agitatorski sposób za przywróceniem gwardji narodowej i wszystkich z nią połączonych instytucji.

(Stan rzeczy w Rzymie.)

Rzym, 12. września. „Statuto“ podaje korespondencję z Rzymu pod powyższą datą, podług której wiadome dwa dekreta papieżkie względem organizacji ministerstwa i rady państwa nie tylko nieodpowiadają życzeniom ludności, ale nawet przeciwnie jak największe nieukontentowanie wywołały. Dekreta te zdzierano kilkakrotnie z narożnic. Lecz więcej jeszcze niż na rząd papieżki oburza się partya radykalna na Francuzów, którzy matuproprio z 12go września z roku chwalili, a papieża jako osobienie najlepszej konstytucji, kardynała Antonelli zaś za najsilniejszą rękojmię wolności wystawiali. Wszelako mimo tej przemijającej niechęci politycznej wzmaga się zaufanie finansowe w Rzymie, a kurs pieniędzy papierowych podniósł się znów o 3 procent.

(Oestr. Cor.)

(Wiadomości bieżące z Włoch.)

W Turynie wszczęły się rozruchy robotników, które jednakże wystąpieniem zbrojnej siły przytłumiono. Kilku excasantów przyaresztowano.

Wychodzący w Turynie dziennik „Risorgimento“ ogłosił formułę ekskomunikacji arcybiskupa z Cagliari. Arcybiskup uskarża się w niej na naruszenie świętego miejsca jego rezydencji i zakazuje wszystkim księżom swej diecezji, aby sprawcom, uczestnikom i wykonawcom sekwestru, bez jego pozwolenia niedawali absolucji, wyjąwszy, jeżeliby umierając jej zażądali.

W Neapolu obchodzono dnia 8. b. m. znane święto „Madonna di Piedigrotte“ z wielką okazałością wojskową. Widziano przytem nadzwyczaj mało cudzoziemców i bardzo mały udział publiczności.

Niemce.

(Nowy projekt do ustawy o druku.)

Drezno, 17. września. „Neu Dresd. Jour.“ umieszcza bliższe szczegóły o nowym projekcie do ustawy o druku, którego treść następująca:

Rozszerzanie druków wychodzących po-za granicami królestwa może być przez ministerium spraw wewnętrznych zakazane. Ktoby wbrew temu rozkazowi sprzedawał zakazaną książkę lub czasopismo, rozpozyczał lub w inny jaki sposób rozszerzał, podpada karze 5—100 rthl. lub więzienia. Tylko upoważnieni do wyborów sejmowych obywatele mogą być redaktorami, i muszą nadto złożyć kaucję. Same tylko dodatki do gazet zawierające doniesienia prywatne (bez tekstu), tudzież czysto naukowe dzienniki są od tego wolne. Oprócz tego wolno dyrekcji pocztowej zaprzeczyć przyjęcie i dopełnienie zamówień na takie czasopisma, które od ministerium zostaną w tej mierze oznaczone. Popelniona drukiem zbrodnia lub przestępstwo karane być mają według kodeksu karnego (który jak wiadomo nie był jeszcze rewidowany). W tym względzie zachowana będzie tajna procedura sądowa. Oprócz zwykłych kar będą miały także miejsce kary pieniężne aż do 300 rthl. Jeżeli czasopismo jakie ściągnięto na siebie karę powtórny już raz, tedy zwierzchność administracyjna może je do czasu suspendować lub całkiem zakazać. W ostatni wypadku nie będzie mógł redaktor w ciągu 5 lat redagować żadnego innego dziennika. Jeżeliby z jakiej drukarni lub księgarni wyszły w przeciągu jednego roku dwa pisma za karogodne uznane, tedy może być drukarzowi lub nakładcy zakazane przedsiębiorstwo na ciąg jednego roku, a gdyby jeszcze i potem zaszła podobna wina, tedy może mu być tyczące się pozwolenie odjęte zupełnie. W tej mierze rozstrzygają również władze administracyjne. Zbieranie składek dla redaktora na pokrycie zasądzonej kary pieniężnej, zakazane

jest pod karą 20 rthl., a uzbierana kwota przypada na rzecz kasy dla ubogich.

(D. R.)

(Obwieszczenie urzędowe.)

Meklenburg, 16. września. Gazeta meklenburska zawiera następujące urzędowe ogłoszenie:

Fryderyk Franciszek itd.

Przyzwoliwszy na kompromis na mocy patentu z 28. listopada 1817 zgodnie z rozporządzeniem związkowej komisji centralnej z d. 28. marca r. b. w sprawie reklamacji zastępców stanu rycerskiego przeciw prawomocności prawa zasadniczego z 10. października r. z. postanowiliśmy w zjednoczeniu z załączymi się złożyć sąd rozjemczy w taki sposób, jaki przepisano w pomienionym patencie §. 2 pod liczbą 2.

W skutek więc tego przestaliśmy do najjaśniejszego króla hanowerskiego pismo z upraszaniem o mianowanie jednego z tych sędziów polubownych, gdy tymczasem zastępcy stanu rycerskiego prosili z swojej strony najjaśniejszego króla pruskiego za Naszem pośrednictwem o mianowanie drugiego polubownego sędziego. Najjaśniejsi ci monarchowie wybrali i mianowali na członków zamierzonego sądu polubownego a mianowicie J. M. król pruski Swego wiceprezydenta wyższego trybunału dra Götze, J. M. król hanowerski zaś Swego tajnego radcę gabinetowego, barona v. Scheele, którzy obadwa na mocy §. IV rzonego patentu wybrali na „Obmana“ król. saskiego rzecz. tajnego radcę i prezydenta wyższego sądu apelacyjnego dra Langenn.

W ten sposób ukonstytuowany należycie sąd polubowny wydał po ukończonym w tym względzie procesie i ogłosił w Frejenwaldzie 12. b. m. w przytomności obu stron spornych następujący tu dosłownie

W y r o k :

W sprawie meklenburskiego stanu rycerskiego reprezentowanego przez posiadaczy dóbr ziemskich Rettich na Rosenhagen, hrabi Bassewitz na Schwiessel i v. Dewitz na Miltzowie

jako strony skarżące się

a w sprawie Jego księżęcej Mości i Pana,

Pana Fryderyka Franciszka

Wielkiego księcia Meklenburgu, księcia na Wendynie, Szwerynie i i Ratzeburgu, także hrabi na Szwerynie i pana ziemstw Rostoku i Stargard

jako strony obżalowanej

uznaje sąd polubowny złożony na mocy patentu z 28. listopada 1817 dla rozstrzygnięcia sporów z powodu zaprowadzonej dnia 10go października 1549 w Wielkiem księstwie Meklenburg-Szweryn konstytucji -- za rzecz słuszną i sprawiedliwą:

1) Izby zarzuty przeciw legitymowaniu się strony skarżące się wniesione przez pana obżalowanego odrzucić;

2) izby ogłosić unieważnienie zaprowadzonego ustawą z 10go października 1849 prawa zasadniczego w Wielkiem księstwie Meklenburg-Szwerynie, jako niemniej izby wydane tegoż samego dnia rozporządzenie wielko-książęce tyczące się zniesienia stanowej konstytucji nie uznawano za prawomocne i obowiązujące, i raczej ogłoszono je według wniosku stanu rycerskiego za nieważne, tak jak to już czyni sąd polubowny.

3) izby najprzód zobowiązano Jego królewicz. Mość wielkiego księcia do zwołania w jesieni r. 1850 sejmu krajowego, według postanowień meklenburskiej ugody sukcesyjnej z roku 1755.

Z mocy prawa.

W dowód czego podpisują wyrok ten członkowie sądu polubownego z równoczesnem wyciśnięciem swych pieczęci.

Działo się w Freienwalde nad rzeką Oder, dnia 11. września 1850 roku.

Dr. v. Langenn, król. saski rzecz. tajny radca, prezydent wyższego sądu apelacyjnego w Dreźnie. (L. S.)

Dr. Götze, wiceprezydent król. pruskiego wyższego trybunału. (L. S.)

Baron v. Scheele, król. hanow. tajny radz. gabinetowy (L. S.)

(Depesza telegraficzna.)

Hamburg, 20. września. Dzisiejszym raunym pociągiem nadeszło potwierdzenie, że holsztyńskie armatnie łodzie po stocznej walce z duńskimi okrętami Geysler i Flora cofnęły się dnia 17. z wysp fryzyjskich.

(Uchwały zapadłe na posiedzeniu zgromadzonych stanów księstw Szezwig-Holsztynu.)

Kiel, 18. września. Na dzisiejszem posiedzeniu zgromadzonych stanów uchwalono dalsze prowadzenie wojny z Danią. Projekt rządu o rekrutacji dziesięcioletnich młodzieńców nie tylko że zgromadzone stany przyjęły prawie jednogłośnie, lecz względem energicznego przestrzegania praw księstw posunęły się jeszcze dalej, niż sam rząd, gdyż reprezentanci krajn powzięli na propozycję lewej strony ważną uchwałę, ogłosić także ośmnastoletnich młodzieńców za obowiązanych do wojska, a zwołanie ich pozostawić do woli rządu. Mowa sprawozdawcy, majora Delitz, że się musi oświadczyć przeciw propozycji lewej strony, gdyż ta klasa wieku nie może być natychmiast użyta do służby polowej, a powtóre ponieważ za kilka tygodni może się skończyć wojna, wywołała nie tylko w słuchającej publiczności i w zgromadzonych reprezentantach nieukontentowanie, lecz była także przez ministra wojny Krohn zganioną. Według objaśnienia będzie nasza armia przez powyższą uchwałę najmniej o jeden batalion pomniejszona nawet w tym przypadku, jeżeliby tylko trzecią część tej klasy wieku za obowiązaną do wojska uznano.

Prusy.

(Posiedzenie prowizorycznego kolegium książąt.)

Berlin, 20. września. Na 29 posiedzeniu prowizorycznego kolegium książąt, które się z powodu podróży pana Radowitza do Erfurtu aż we środę dnia 18. odbyło, zakomunikowano list tutejszego austr. posta, którym tenże odesłał znany już przez gazety protokół pierwszego tegorocznego posiedzenia, i przytem nadmieniał, że ponieważ niejaka liczba niemieckich rządów nie była na tem posiedzeniu reprezentowana, przeto dla późniejszego podpisania pozostawia się dla nich protokół otwarty. W równym czasie odczytano tutejszą odpowiedź na ten list, podpisaną przez prezydenta ministrów w zastępstwie ministra spraw wewnętrznych. W tej odpowiedzi nadmieniono, że Prusy oświadczyły się już dostatecznie w swej depeście i memoriale z 25. sierpnia, iż nieuznają charakteru sejmującego w Frankfurcie zgromadzenia pełnomocników różnych państw jako zgromadzenia federacji niemieckiej, że przy tem oświadczeniu ciągle pozostają i dla tego niewidzą żadnego powodu do podpisania protokołu. W końcu była poufna konferencja o sprawach Hesji elektoralnej. — Trzydzieste posiedzenie, które się dzisiaj miało odbyć odłożono na jutro.

(Kurs giełdy berlińskiej z 20. września.)

Dobrowolna pożyczka 106¹/₄. Oblig. długu pań. 99³/₄. Akcje bank. 97³/₄. Pols. listy zast. 96¹/₈ L. Pols. 500—81⁵/₈; 300—137¹/₄ L. Frydrychsдоры 13¹/₁₂. Inne złoto za 5 tal. 11⁵/₁₂. Austr. banknoty 87¹/₁₂.

Dania.

(Buletyn urzędowy.)

Kopenhaga, 16. września. Ministerjum wojny ogłosiło następujący buletyn urzędowy: „Nieprzyjaciół zaatakował na dniu 12. b. m. po południu forpocztę naszą na kilku punktach. Postępujące ku Dorfsztedt, Bennebeck, Kropp i Breckendorf oddziały nieprzyjacielskie cofnęły się wszakże niebawem po krótkiej utarczce, która żadnej korzyści im nieprzyniosła. Wszelako pod Kochendorf zmuszony został 10ty lekki batalion po kilkogodzinnej walce cofnąć się ku Kosel, gdzie trzeci korpus strzelców toczył dalej walkę aż do Missunde. Potem zaatakował nieprzyjaciół we 4 bataliony, 2 eskadry i 3 baterje naszą pozycję pod Missunde, którą zastąpił 3ci batalion rezerwy z 4ma działami pod dowództwem kapitana Schau wspierany od północnego brzegu rzeki Schlei 6ściu działami z baterji Dinesen pod zastoną 3go korpusu strzelców i 10go batalionu lekkiego. Po dwugodzinnej walce zmuszono nieprzyjaciela do odwrotu, który ścigany ciągle od dwu batalionów lekkich wyparty został z Kosel aż ku Kochendorf, gdzie dla ciemności walka przerwana została. 140 jeńców dostało się w ręce nasze. (D. R.)

Turcyja.

(Wiadomości z Bośni.)

Trawniki, przy końcu sierpnia. Nowy austriacki jenerałny konsul Bośni dr. D. Atanaskowics przejechałszy przez granicę austriacką, był ze strony ces. otomańskich władz w Bośni bardzo zaszczytnie przyjęty. Gdzie zajmie stanowczo swą siedzibę, czy tu czyli w Sarajewo, jeszcze nierozstrzygnięto; to zależeć będzie od rozpoczętej reorganizacji prowincji, w której Trawniki lub Sarajewo na siedzibę rządu obrany będzie. Jenerałny konsul rozpocznie tymczasem swe urządowanie w Sarajewo, gdzie się obecnie bośniacki namiestnik Hafy Basza znajduje. Jako miejsce urządowania dla jenerałnego konsulatu zasługuje Sarajewo tem bardziej na pierwszeństwo, ile że jest znakomitym placem handlowym z ludnością 60.000 mieszkańca, podczas gdy Trawniki zaledwo 13.000 mieszkańców liczy, a teraz, gdy od prowincjonalnych władz opuszczony, nie ma wcale żadnego znaczenia. — Poczyniono tu przygotowania dla zaopatrzenia przez dwa dni wojska Omera Baszy. Omer Basza ma iść przez Baniałukę do Pridor. Z pośpiechem naprawiają ile możności drogi, lecz tylko chrześcijan używają do tej roboty. Ludność chrześcijańska musi także z wyłączeniem Muzułmanów dostarczać żywności dla ludzi i koni. W ogóle są Rajasy nadzwyczaj uciemiężeni. — Bośniacy muhamedańscy powstają przeciw swemu rządowi i wywołują przezto ponawiające się tak często wojenne środki ze strony porty, podczas gdy spokojni i wierni Rajasowie bez wszelkiej winy ponoszą wszelkie ciężary, odrabiają pańszczyznę, i bezpłatnie dostarczają żywności dla zaopatrzenia wojska, słowem sami jedni muszą cierpieć za drugich. Jakoż nieukontentowanie ich jest powszechne i wielkie. Zaległy od niejakiego czasu żołd wypłacono temi dniami regularnemu wojsku a to w samych souverainsdorach, które żołnierze tylko z wielką trudnością na mniejszą turecką monetę zmieniać mogą.

Z Bośni piszą z dnia 2. września: Zaledwie rozeszła się wiadomość, iż Omer Basza z pewnością wkroczy do Baniałuki, zaraz postanowili tamtejsi mieszkańcy dostawić zwykłą żywność, do czego są powiększej części obowiązani Rajowie. Kupcom chrześcijańskim nakazano dostawić przypadającą na nich część w ryżu, cukrze i innych towarach. Wielu skompromitowanych Turków zbiegło całemi zastępami do Austrii z bojaźni, iżby Basza po wkroczeniu swem

do Krainy nie wpisał ich do wojska, i nie wziął w szeregi Nizamów. — Większa część powstańców schroniła się do Krainy, gdzie zamierzają odbyć zgromadzenie, a w razie gdyby Basza przekroczył miał rzekę Una stawić mu zbrojny opór. Utrzymują bowiem, iż publikowany w Sarajewo firman nie wyszedł od sultana. W Bitczyje słyhać nieustający grzmot dział, co jest hasłem zwolującym na zbór; jakoż istotnie zewsząd ściągają się Turcy do jednego ogniska, i ledwie czwarta część całej ludności pilnuje swych domów.

(Oe. Corr.)

Z Bośni piszą pod dniem 6. września: Z wielką niespokojnością oczekują tu rezultatów odbytych między Omer Baszą i wezyrem z Mostar konferencji, i wszyscy ciekawi są bardzo, czyli one na korzyść Chrześcijan wypadną. Omer Basza będzie zapewne unikać w Krainie wielkiego krwi rozlewu, gdyż stara się używać tylko środków pojednawczych, bo wie o tem bardzo dobrze, że szczupłe siły jego niewystarczyłyby na uśmierzenie ogólnej insurekcji ludu. Dotychczas niemógł on jeszcze skutecznie rekrutacji w Herzegowinie, lecz w Bośni zato zaczynają już zaciągać ludzi od 16 do 60 lat wieku. Omer Basza załatwia teraz sam wszystkie sprawy, a nowy wezyr Bośni nie miesza się prawie do niczego. W armii panuje jak najściślejsza karność. Seraskier oszańcował się pod Sarajewo i obwarował jeden pagórek 148 działami, tak, że miasto to w razie jakiegos powstania w przeciągu kilku godzin zburzonym być może.

(Oe. Corr.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

Lwów, 17. września. Według doniesień handlowych z Gródka, Jaryczowa i Szczercza sprzedawano na targach od 1go do 16go września w przecięciu korzec pszenicy po 16r.—16r.30k.—17r.2k.; żyta 14r.—12r.30k.—12r.30k.; jęczmienia 11r.—7r.30k.—9r.32k.; owsa 5r.50k.—6r.—5r.; hreczki 10r.—9r.—7r.10k.; kartofli 2r.30k.—2r.45k.—0. Cetnar siana w Gródku 1r.40k. Za sąg drzewa twardego płacono 20r.—15r.—0, miękkiego 16r.—12r.30k.—0. Funt mięsa wołowego kosztował 9k.—10k.—10k. i garniec okowity 3r.45k.—2r.32k.—4r.5k. w. w. Kukurudzy, nasienia koniecia i wełny nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 25. września.

W monecie konwencyjnej.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	27	5	30
Dukat cesarski	5	30	5	33
Półimperyal zł. rosyjski	9	30	9	32
Rubel śr. rosyjski	1	50	1	51
Talar pruski	1	41	1	42
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	21	1	22
Galicyskie listy zastawne za 100 złr.	94	35	95	3
Galicyskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	95	30	96	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 20. września.)

Amsterdam 161¹/₂ p. 2. m. Augsburg 117¹/₄ p. uso. Frankfurt 117¹/₄ l. 3. m. Genua 136¹/₂ p. 2. m. Hamburg 173 p. 2. m. Liworno 115 p. 2. m. Londyn 11.40 p. 3. m. Medyolan —. Paryż 138⁷/₈ l. 2. m. Agio dukata ces. 23³/₈. Napoleondor 9.21. Szufryn, 16.15. Agio srebra 16³/₄.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. września. Hrabina Fredro Kordula, z Zagwoźdzca. — PP. Bochan Feliks, Szawłowski Tytus i Kabath Aleksander, z Zadwórza. — Januszewski Teofil, z Ubina. — Obertyński Wacław, z Sawczyzna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 24. września. Jazwiński Aleksander, do Podniestrzan.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. września:

Pora	Barometr wmiarzewied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god.zr.	28 0 7	+10°	+14,3°	wschodni	pochm. ☉
2god.zr.	28 0 5	+14°	+10°	połud.-wschodni	pochm. „
10 g. w.	28 0 0	+12°		połud.	pogoda „

T E A T R.

Dziś: melodramat polski: „**Precjoza.**“
Jutro: przedst. niem.: „**Chonchon.**“

Na c. k. loteryi we Lwowie wyciągnięto dnia 25. września 1850 roku następujące pięć numerów:

76. 63. 70. 55. 68.

Przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 5. i 16. października 1850.



Subskrypcya na Kraków w Redakeyi gazety lwowskiej, ulica niższa Ormiańska Nr. 347.

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. Drukarni rządowej